



Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów
łączy się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 165 (8849)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 25 lipca 1979 r.

NAKŁAD 141.005

A

Cena 1 zł

Trudny czas rolników

Jak zwiększyć produkcję pasz?

WARSZAWA (PAP) — Dużo pracy czeka pracowników gospodarstw uposażonych i rolników indywidualnych w najbliższych tygodniach. W okresie zbioru zbóż znaleźć oni muszą czas na wykonanie robót, które zapewnią zwiększenie produkcji pasz własnych. Pełne wykorzystanie istniejących jeszcze w tym zakresie możliwości ma w tym roku szczególne znaczenie, zważywszy, że nie sprzyjająca susza wpłynęła niekorzystnie na vegetację roślin.

Powstałe niedobory pasz można zniwelować przez rozszerzenie obszaru uprawy popiołów ścierniskowych oraz pełne wykorzystanie trwałych użytków zielonych. Dostateczna po częstych opadach wilgotności gleb przyspieszyła odrost traw na łąkach, a tym samym powstała możliwość wcześniejszego zebrania drugiego pokosu, a także trzeciego z większego obszaru łąk aniżeli w ub. roku. Z kolei powtarzające się deszcze, dają gwarancję uzyskania

dobrych zbiorów popiołów ścierniskowych, oczywiście przy przestrzeganiu

zasad agrotechnicznych, a zwłaszcza wczesnym siewie.

Niemniej ważne znaczenie, dla wzbogacenia zasobów tani pasz, ma staranne zebranie sianokosów oraz powszechniejsze niż dotychczas zastosowanie, zwłaszcza w gospodarstwach indywidualnych, racjonalniejszych metod konserwacji zielonokosów sprzążanych latem i jesienią. Chodzi m.in. o zwiększenie ilości kiszzonej z traw łąkowych.

Kosmonauci ZSRR zakończyli wizytę w Polsce

WARSZAWA (PAP) — 24 bm. zakończyli wizytę w Polsce kosmonauci radzieccy — Władimir Kowalok i Aleksander Iwanow. Na lotnisku wojskowym Okęcie gościł z nimi przedstawiciel MON, władz PAN oraz polscy kosmonauci — Mirosław Hermaszewski i Zenon Jankowski.

Radzieccy kosmonauci spotkali się podczas pobytu w naszym kraju z władzami PAN, wizytowali także m. in. Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej oraz inne placówki naukowo-badawcze.

Przed powrotem do ZSRR radzieccy kosmonauci udzielili wypowiedzi dziennikarzowi PAP.

— Z jakimi uczuciami przyjmowaliście na pokładzie „Saluta 6” Mirosława Hermaszewskiego?

— To uczucie trudno oddać

słowami. Po to, aby je zrozumieć, trzeba znać przeżycia kosmonautów na orbicie — mówi dowódca załogi — płk W. Kowalok. Samo spotkanie ze statkiem kosmicznym ma w sobie coś z fantastyki naukowej. W bezmiarach przestrzeni spotykają się dwie załogi, czterech ludzi, którzy podejmują wspólną pracę... nie była to jednak fantazja, lecz rzeczywistość. Wiedzieliśmy, że nasi goście — Hermaszewski i nasz radziecki kolega musieli przebyć daleką i trudną drogę. Oczekiwaliśmy

CIąg dalszy na str. 2

Normalizacja życia w Nikaragui

BUENOS AIRES (PAP) — Sytuacja w Nikaragui stopniowo normalizuje się. W poniedziałek po raz pierwszy od dwóch miesięcy w Managui przystąpiła do pracy większość pracowników państwowych. Na ulicach stolicy Nikaragui pojawiły się znowu autobusy i taksówki.

Do kraju powracają dziesiątki tysięcy Nikaraguanów, którzy w okresie władzy dyktatora Somozy uciekli do Kostaryki. Nowa władza wezwiała ich do pomocy w odbudowie kraju.

CIąg dalszy na str. 2

Ropa zagraża płazom Teksasu

HAWANA (PAP) — Wybrzeża amerykańskiego stanu Teksas grozi skażenie ropą naftową. W tym kierunku zmierzają bowiem dryfujące po oceanie plany rupy, wydostające się z uszkodzonej meksykańskiej platformy wiertniczej „Jxtoc 1” w Zatoce Campeche. Procesowi temu sprzyjają powierzchniowe prądy morskie i wiejące wiatry.

W Meksyku narastają obawy, iż jeśli dojdzie do skażenia wód amerykańskich, władza USA wystąpi o odszkodowanie. Niezależnie od zanieczyszczenia plaż i nadbrzeża, rozlana na powierzchni oceanu ropa powstrzymuje rozwój planktonu, pozbawiając ryby pożywienia oraz powoduje niedotlenienie fauny oceanicznej. Ryby trują się również drożdżkami chemicznymi, służącymi do neutralizowania rupy. Zdaniem specjalistów, w najbliższym czasie nie uda się zatrzymać wycieku rupy.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA: Białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami; możliwość burz. Temperatura maksymalna 16-19 st., minimalna 8-10 st. C. Wiatry stałe i umiarkowane, południowo-zachodnie.

JUTRO — pogoda i temperatury bez zmian.

IMIENINY: Jakuba, Krzysztofa.



Uczestnicy Obozu Pokoju i Przyjaźni ZHP opuścili Chorzów

KATOWICE (PAP) — Uczestnicy XXVIII Centralnego Międzynarodowego Obozu Pokoju i Przyjaźni ZHP, „Polska 79”, zorganizowanego w ośrodku harcerskim w Chorzowie zakończyli 24 bm. trzytygodniowy pobyt na Ziemi Śląsko-Zagłębiowskiej. Wraz z 350-osobową grupą polskich harcerzy i harcerzy w obozie tym brało udział prawie 40 delegacji z organizacji pionierskich, dziecięcych i młodzieżowych z 26 krajów.

Odbuwający się w roku jubileuszu 35-lecia Polski Ludowej oboz stanowił dla jego uczestników okazję do zapoznania się z wszechstronnym dorobkiem socjalistycznej Polski, jej osiągnięciami społeczno-gospodarczymi i kulturalnymi. Młodzież zwiedziła najciekawsze zakątki przemysłowego regionu Śląska i Zagłębia, spotkała się również z załogami wielu zakładów pracy, m.in. najnowocześniejszego naszego kombinatu metalurgicznego — Huty „Katowice” oraz kilku kopalń.

Złot sztandarowy Chorągwi Suwalskiej

- * SPOTKANIE NACZELNIKA ZHP — JERZEGO WOJCIECHOWSKIEGO Z WŁADZAMI WOJEWÓDZKIMI
- * WIZYTACJA OBOZU MŁODYCH RACJONALISTÓW ZHP W GARBASIU
- * UROCZYSTOŚĆ W NOWO ZBUDOWANEJ BAZIE OBOZOWEJ HUFCIA GIŻYCKO W WYDMINACH

W Wydmiech odbył się wczoraj zlot sztandarowy Chorągwi Suwalskiej ZHP, stanowiący podsumowanie współzawodnictwa o tytuł drużyny sztandarowej. Ruch sztandarowy drużyn jest harcerskim odzwierciedleniem ZHP w roku 1973 Orderem Sztandaru Pracy i corocznie finalizowany jest na chorągwiach zlotach.

Na zjazd zlotu przybył wczoraj przybył naczelnik ZHP — Hm PL — Jerzy Wojciechowski. W godzinach rannych gość spotkał się z gospodarzami województwa. W spotkaniu uczestniczyli m.in.: I sekretarz KW PZPR — Zbigniew Bialecki oraz wojewoda Eugeniusz Złotczyński. Przedmiotem rozmów była realizacja zadań harcerskiej operacji „Krajobraz Północy”, ocena dotychczasowej pracy ZHP w woj. suwalskim oraz określenie zadań dalszego udziału młodzieży harcerskiej w pracy na rzecz gospodarki województwa.

Kolejną wizytę złożył naczelnik ZHP — Jerzy Wojciechowski uczestnikom obozów młodych racjonalistów z Chorągwi Lubelskiej i Suwalskiej w bazie Hufta Suwałki nad jeziorem Garbasz Harcerze i instruktorzy zapoznali go ze swoim życiem na obozie i przebiegiem pracy szkoleniowej.

W godzinach popołudniowych gość suwalskich harcerzy w towarzystwie sekretarza KW PZPR — Stanisława Kafara wziął udział w chorągwiowym

Skansen partyzancki — nowy obiekt Muzeum Wojska

W naturalnej scenerii pięknego lasu na terenie Nadleśnictwa Czarna Białostocka otwarto wczoraj, tj. 24 bm. skansen — oboz partyzancki. Ten nowy obiekt wzbogaca dotychczasową bazę Muzeum Wojska w Białymstoku, a jednocześnie pozwala rozszerzyć działalność tej bardzo przebiegłej placówki. Skansen partyzancki spełniać będzie rolę poznawczą i wychowawczą, będzie miejscem spotkań młodzieży oraz terenem widowisk plenerowych. Odbędzie się tu będą także przeglądy pieśni partyzanckich.

Skansen otwarty w roku 35-lecia PRL powstał głównie w czynnie społecznych. Przy realizacji tego zadania z Muzeum Wojska współdziałała m.in. Podlaska Jednostka

Trwają sesje KSR

O pełne wykonanie planu 1979 r.

Jak — bazując na sześciomiesięcznych dokonaniach — ocenić to, co już zrobiono w przemyśle, budownictwie, rolnictwie i jaki wytyczyć kierunek przedsięwzięć na drugie półrocze, by tegoroczny plan zrealizować zgodnie ze stycznymi ustaleniemi? — oto pytanie, na które odpowiedzieć dać winny obradujące w trzech województwach Konferencje Samorządów Robotniczych.

Zainaugurowane w II dekadzie lipca sesje KSR zbiegły się z 35-rocznicą proklamowania PRL. Stąd też w wielu zakładach, fabrykach i przedsiębiorstwach uroczystości te posłużyły za punkt wyjścia do oceny do-

konań wkładu w rozwój społeczno — gospodarczy miasta, województwa, regionu. Na wielu okolicznościowych akademiach zastrzygnięciem ludzkiej pracy wręczono odznaczenia i dyplomy, uhonorowano ich trud wyrazami podziękowania.

Rekordowy załadunek węgla

KATOWICE (PAP) — Rekordowy rezultat w dobowym załadunku węgla osiągnęli ostatnio kolejarze śląskiej DOKP, wywożąc w ciągu doby z kopalni woj. katowickiego w głąb kraju 518.489 ton urobku.

Kolejarze załogi dokładają starań, aby sprostać rosnącym szybko zadaniom przemysłowym. Realizują m.in. wiele inicjatyw, usprawniających organizację załadunku i czynności manewrowe, przyspieszając remonty uszkodzonego taboru itd. Pociągami z paliwem zapewniają się „zielone światła” na szlakach. Dzięki temu od początku lipca br. wyeksponowano do krajowych odbiorców i do portów ponad 1 mln ton węgla więcej niż w analogicznym okresie ubr. W dalszym ciągu jednak znaczne ilości węgla zalegają na przykopalnianych składowiskach, a klienci kolei zbyt często zalegają ze zwrotem węglarek na Śląsk.

CIąg dalszy na str. 2



Zagraniczny obserwatorzy w ZSRR

● MOSKWA — Zgodnie z postanowieniami Aktu Końcowego KBWE, Związek Radziecki poinformował państwa, które uczestniczyły w konferencji w Helsinkach o ewakuacji wojsk nadbałtyckiego okręgu wojskowego, pod kryptonimem „Niemen”.

Jak podaje Agencja TASS, do Włocławca przybyli obserwatorzy z Belgii, Czechosłowacji, Danii, Finlandii, Francji, Holandii, NRD, Norwegii, Polski, RFN, Szwecji i Wielkiej Brytanii.

Nagroda dla dzieła Pendereckiego

● PARYZ — Monumentalne dzieło Krzysztofa Pendereckiego „Magnificat” otrzymało w Paryżu przyznawaną co dwa lata nagrodę im. Artura Honeggera. Była ona jedną z 153 kompozycji nadesłanych przez twórców z 30 krajów. Jury podjęło decyzję jednomyślnie.

Warto przypomnieć, że K. Penderecki jest drugim Polakiem, który został laureatem tej cennej nagrody (francuskiej). W r. 1973 otrzymał ją Tadeusz Baird.

Znow napad izraelski na Liban

● BEJRUT — W nocy z poniedziałku na wtorek ok. 50 żołnierzy izraelskich wtargnęło do wsi Majdal Sittim w środkowej części Libanu północnego i wysadziło tam w powietrze dwa domy. Samodni tego dokonano pod pretekstem, że mieszkańcy obu domów mieli rzekomo współpracować z partyzantami palestyńskimi.

Chadecja włoska w opozycji

● Rzym — Kierownictwo partii Demokracji Chrześcijańskiej Włoch odrzuciło we wtorek definitywnie program rządowy designowanego na premiera Włoch Bettina Craxiego, co praktycznie przekreśla szanse sekretarza Włoskiej Partii Socjalistycznej utworzenia nowego gabinetu.

Upały w Grecji

● ATENY — Fala upałów, jaka ogarnęła ostatnio Grecję, pociągnęła za sobą już 16 ofiar śmiertelnych. W ciągu ostatnich trzech dni 11 osób zmarło na serce a 5 utonęło.

Ateneńscy termometry wskazywali w poniedziałek 43 stopnie C. w cieple, w Salonikach — 37 stopni, a na Krecie — 38 stopni.

Nasz komentarz

Każdy liczy na transport

Co najbardziej przeszkadza w realizacji planów budownictwa? Wśród różnych przyczyn budowlani wymieniają na pierwszym w pierwszym miejscu kłopoty transportowe. Biorą się one — po pierwsze — z braku samochodów. Nie tyle nawet z niedostatecznej liczby taboru w ogóle, co raczej ze zbyt dużej ilości samochodów niesprawnych technicznie. Władzom, jaki tego powód: deficyt części zamianowych.

Po drugie — brakujące wagony. Ślad też niektóre ładunki jeszcze w ubiegłym

roku wożone koleją, dziś są przewożone transportem samochodowym. Plan na br. zakładał, że w białostockim „Transbudzie” średnia odległość przewozu nie będzie przekraczać 13 km. Faktycznie zaś w I półroczu br. odległość ta była o 4 km większa. Samochody zastępują pociągi jeżdżące do odległych rejonów kraju po armaturę sanitarną, szkło, lektex, detale ceramiczne, papę, lepek, nawet wapno. Naturalnie, podnosi to koszty transportu. Np. transport jednej tony grysłu „Biała Marianna” używanego do

produkcji elementów prefabrykowanych kosztuje ponad tysiąc dwieście złotych. Cena grysłu: ponad dwieście złotych... Droższe przewozy to w rezultacie droższe budynki.

Deficyt środków transportowych zmusza przedsiębiorstwa budowlane do szukania różnych środków zaradkowych. Np. w białostockim Fadamie uruchomiono w br. przyspieszenie cementsu, która może obsłużyć jednorazowo 600 ton, czyli połowę pociągu. W najbliższym czasie przyspieszenia, po dalszej rozbudowie, będą

dział miały dwukrotnie większą zdolność przeładunkową. Nowa inwestycja zapewniła bardziej rytmiczne zaopatrzenie w cement, choć warto zauważyć, że nie jest to wyjście najlepsze, a raczej mniejsze zło, podyktowane koniecznością. Po prostu przy sprawnym, rytmicznym transporcie ta inwestycja nie byłaby potrzebna.

Jakie jeszcze środki zaradcze? „Na układach się jedzie” — odpowiadała w Białostockim Kombinacie Budowlanym. Między przedsiębiorstwami kwitnie handel wymienny i atrakcyjnym towarem na tym rynku są usługi transportowe. BKB wynajmuje samochody w zamian oferując drobne ilości różnych materiałów budowlanych, np. glazury

CIąg dalszy na str. 2

Trwają sesje KSR

ciąg dalszy ze str. 1

nie. Będzie też — i ta część dyskusji zastępuje na szczeblu zaokręgowym — możliwość wykonawstwa założeń drugiego półroczia, o maksymalnym wielomianu strat, będących wynikiem zimowych przestojów.

Konferencje Samorządów Robotniczych zakończą się do połowy przyszłego miesiąca.

Niezależnie od tematów gospodarczych dyskusję się o szeregu czynnikach rzutujących — w ostatecznej konsekwencji — na zamknięcie planu 1979 r. wynikami polityki. Prawda — przyznajmy to: jest wiele trudności, które nie sprzyjają harmonijnej i efektywnej robocie. Brakuje materiałów bu-

dowlanych, środków transportu, części zamiennych, czasem też przyszłościowych uszczelce, bez których robota nie może ruszyć z miejsca. Niestety, w wielu też przypadkach brakuje gospodarstwa, szerszego spojrzenia na problem, chęci do przełamania skostniałych i nie mających racji bytu struktur organizacyjnych, należytego projektowania tak istotnych zagadnień bezpieczeństwa i higieny pracy, spraw socjalnych i bytowych.

Jesteśmy przekonani, iż sesje KSR z należytą uwagą potraktują zarówno ekonomiczne uwarunkowania, jak też problemy zmierzające do polepszenia warunków pracy załóg (agaw)

Kosmonauci ZSRR zakończyli wizytę w Polsce

ciąg dalszy ze str. 1

my ich z radością i wzruszeniem. Wizyta ta otworzyła nam nowy etap lotu, który przecież miał trwać jeszcze długo.

— Jak oceniacie polskiego kosmonautę?

— Nieraz już mówiliśmy, że Mirosław Wykałał podczas tej kosmicznej próby najwyższą wartość jako człowiek i męstwo dojrzałego lotnika-kosmonauty. Specjalistom i naukowcom, których wybór padł właśnie na niego, należy się duże uznanie.

Spotkanie z niewiadomością, to rzecz bardzo trudna. Chociaż zgromadziło w tej dziedzinie już wiele doświadczeń, to ani my — kosmonauci, ani nasi specjaliści — nie sądzimy, że odnieśliśmy już nad niewiadomością zwycięstwo. Dokonaliśmy dopiero pierwszych kroków. Najtrudniejszy jest okres pierwszych 7—10 dni, kiedy zachodzi tzw. okres adaptacji. Mirosław potrafił wykorzystać wszystkie doświadczenia kilku krótkotrwałych lotów, jakie odbył się podczas jego pobytu na szkoleniu w ZSRR i dobrze przygotował się do spotkania z niewiadomością. W ciągu całego lotu zachował wysoką sprawność i zdolność do pracy. Oznacza to, że dobrze pracował przedtem na Ziemi, przeszedł przez cały cykl treningu i zastosował się do wszystkich zaleceń.

— Co jest najtrudniejsze w długotrwałym locie kosmicznym?

— Nie wiem czy zdołam kiedykolwiek dać odpowiedź na to pytanie. Nie ma lotów łatwych, bez względu na ich trwającą dłużej czy krócej. Każdy lot wymaga maksymalnej mobilizacji. Jest to bardzo ciężka praca, za którą płacimy wielkim wysiłkiem fizycznym i psychicznym. Trudno jest przystosować się do nieważkości, trudno wytrzymać oderwanie od Ziemi, trudno jest prowadzić eksperymenty, nielatywny jest też powrót. Kiedy jednak pamięta się, że lot wieńczy pra-

ce wielkiego zespołu ludzi, instytucji badawczych, konstruktorów i projektantów, czuje się odpowiedzialność za powierzone zadanie i jest ona wielkim bodźcem. Trzeba umieć pokonywać trudności. Pomaga w tym doświadczenie naszych poprzedników, począwszy od Gagarina. Sądzę, że najtrudniejszy lot przypada właśnie jemu. Bez względu na to, jak długie będą wszystkie następne loty, ich podstawa zawsze będzie jego 108 minut.

— Jakże wrażenia wynieśliście z zapoznania się z polskimi placówkami naukowymi uczestniczącymi w badaniach kosmicznych?

— Pyta dziennikarz „Santusa” A. Iwaneczkowa. Zwiędziłszy Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej, Instytut Fizyki PAN oraz Instytut Geodezji i Kartografii. Pozwolił nam to poznać problemy, jakie rozwiązują polscy specjaliści, ich sukcesy i osiągnięcia. Stwierdziliśmy, że prace te są prowadzone na bardzo wysokim poziomie, są bardzo złożone i wnikliwe. Dotyczy to przede wszystkim WIML, dysponującego wspaniałymi laboratoriami i wyposażeniem, jakie potrzebne jest do badań z zakresu medycyny lotniczej i kosmicznej. Duże wrażenie wywarła na nas wizyta w fizyki, który przyswoił nam li eksperyment „Syrana” i prowadzona wraz z nim dyskusja. Jest wśród nich wielu bardzo młodych ludzi będących nadzwyczajnie utalentowanymi naukowcami. Cieszymy się z nimi, że doświadczenie to przyniosło sukces. Imponujące osiągnięcia mają specjaliści, którzy podjęli jedno z najtrudniejszych zadań w dziedzinie badań kosmicznych — przetwarzanie informacji uzyskiwanych na podstawie fotografii dokonywanych z orbity okołoziemskiej. Jest to tym bardziej godne uznania, że prace te prowadzone są w Polsce od niedawna.

Rozmawiał — MARIUSZ KUKLIŃSKI

Depesze gratulacyjne z okazji Święta Odrodzenia

WARSZAWA (PAP) — Z okazji Święta Odrodzenia i Jubileuszu 35-lecia Polski Ludowej do I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego i prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza napłynęły dalsze depesze gratulacyjne od przywódców, szefów państw i rządów różnych krajów. Przekazują oni najlepsze życzenia narodowi polskiemu i jego przywódcom, pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów i osiągnięć w rozwoju kraju oraz pomyślności jego obywateli.

Gorące partyjne pozdrowienia i najlepsze życzenia przekazał z Węgier Janos Kadar, z Czechosłowacji — Klement Gottwald, z Rumunii — Nicolae Ceaușescu i Ilie Verdeț.

Serdusze słowa pozdrowień i życzenia dalszych sukcesów dla narodu polskiego i jego przywódców zawierają depesze z Japońska i Indii — Neelam Sanjiva Reddy i Morarji Desai.

Słowa pozdrowień i solidarności zawiera depesza wystosowana z Afganistanu przez Noora Mohammada Tarakiego.

Najszersze gratulacje i najlepsze życzenia pomyślności nadesłał z Finlandii — Urho Kekkonen, a ze Szwecji — król Karol Gustaw.

Depesze gratulacyjne z okazji Święta Odrodzenia i Jubileuszu 35-lecia Polski Ludowej do I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego i prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza napłynęły dalsze depesze gratulacyjne od przywódców, szefów państw i rządów różnych krajów. Przekazują oni najlepsze życzenia narodowi polskiemu i jego przywódcom, pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów i osiągnięć w rozwoju kraju oraz pomyślności jego obywateli.

Gorące partyjne pozdrowienia i najlepsze życzenia przekazał z Węgier Janos Kadar, z Czechosłowacji — Klement Gottwald, z Rumunii — Nicolae Ceaușescu i Ilie Verdeț.

Serdusze słowa pozdrowień i życzenia dalszych sukcesów dla narodu polskiego i jego przywódców zawierają depesze z Japońska i Indii — Neelam Sanjiva Reddy i Morarji Desai.

Słowa pozdrowień i solidarności zawiera depesza wystosowana z Afganistanu przez Noora Mohammada Tarakiego.

Najszersze gratulacje i najlepsze życzenia pomyślności nadesłał z Finlandii — Urho Kekkonen, a ze Szwecji — król Karol Gustaw.

Proces ratyfikacyjny SALT-II — w senackiej komisji wojskowej

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, Stanisław Głabinski pisze:

Proces ratyfikacyjny SALT II prowadzony w Kongresie Stanów Zjednoczonych uległ rozszerzeniu, a Senat otworzył nowe forum debaty nad amerykańsko-radzieckim porozumieniem o ograniczeniu zbrojeń strategicznych. Forum tym jest komisja sił zbrojnych Senatu USA.

O ile w komisji spraw zagranicznych, w której w ciągu minionych dwóch tygodni oświadczenia złożyło 18 przedstawicieli administracji i innych polityków, debata koncentruje się na problemach politycznych, głównie zaś na stosunkach amerykańsko-radzieckich, o tyle należy oczekiwać, że w komisji wojskowej zdominowany będzie problem stosunku sił militarnych USA-ZSRR i czysto wojskowe aspekty porozumienia.

Pierwszym składającym oświadczenie przed komisją był minister obrony USA Harold Brown. Chociaż oświadczenie to koncentrowało się na fachowo-militarnych problemach, szef Pentagonu uznał jednak, że należy zacząć od problemu najważniejszego, a mianowicie — oddziaływania SALT na stosunki USA — ZSRR. Stwierdził on na wstępie: „SALT ma ogromne znaczenie dla całokształtu problemów polityki zagranicznej. Wywiera wpływ na stosunki amerykańsko-radzieckie, na kształt i trwałość naszych sojuszy, na wysiłki zmierzające do zahamowania wyścigu zbrojeń. Najważniejsza jednak dla oceny SALT będzie odpowiedź

na pytanie — czy układ ten służy interesom bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych?”

Na pytanie to Brown odpowiedział twierdząco. Min. Brown oświadczył, iż porozumienie jest korzystne dla obu stron i oddziaływać będzie stabilizująco na wysiłek zbrojeń strategicznych. W pełni sprzyjałoby w opinii o narodowe środki znajdujące się w dyspozycji Stanów Zjednoczonych; wejście w życie porozumienia pozwoli na obniżenie planowanych wydatków zbrojowych USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Depesza P. Jaroszewicza do Selima Hossa

WARSZAWA (PAP) — Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Republiki Libańskiej Selima Hossa z okazji ponownego objęcia przez niego tego stanowiska.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA o sumę od 10 do 30 mld dol. w okresie najbliższych 5 lat.

Należy podkreślić, że cecha charakterystyczną dotychczasowej debaty ratyfikacyjnej w komisjach senackich jest to, że z bardzo nielicznymi wyjątkami wszyscy zabierający głos, niezależnie z jakich przynależą do partii, przedstawiają się jako zwolennicy porozumienia.

Jest to wyrazem ogólnych nastrojów panujących w USA, którym podgrzewają się nawet najbardziej prawicowi politycy.

Wskazywano, że w tym czasie, gdy w USA

CZYTELNICZY REDAKCJA

„Sodowa” czy znieczulica?

Przykre, jeśli mieszaninę takich właśnie cech znajdujemy u młodych zwierzątek. Szczególnie dotkliwie odczuwają brak zrozumienia pracownicy stary, mający podstawę wymagać choćby ludzkiego traktowania ich potrzeb, nie mówiąc już o okazywaniu im szacunku za wieloletni trud. Niestety, w imieniu starszych kolejarzy muszę powiedzieć o przykładzie negatywnym. Nie rozumiemy, dlaczego pan naczelnik stacji Elk, nie potrafił znaleźć ani minuty czasu w wypadku, gdy chodziło tylko o podpis na dokumencie jednego z emerytowanych pracowników. Podniesionym głosem wyprosił nas ze swego pokoju. Podobnie zresztą traktuje innych starszych interesantów z kolejarzkiej załogi. Natomiast zawsze możemy liczyć na żywy pomoc zawiadowcy, p. Słowikowskiego i za to jesteśmy mu wdzięczni. O porównaniu tym pisaliśmy tylko dlatego, że jesteśmy rozgorzgnięci postępowaniem tego szefa. Być może takie refleksje pomogą innym młodym zwierzchnikom w zdobywaniu codziennych doświadczeń.

E.C.

(nazwiska i adresy znane red.)

Kłopot ze sklepem

Jestem mieszkanką ul. Wysokiej i w imieniu innych zamieszkujących w tej dzielnicy, chciałabym zaproponować, aby do czasu powstania nowej placówki handlowej, można było korzystać z przyzakładowego sklepu spożywczego „Społem” przy BPIS. Trudno nam dowozić wszystkie artykuły pierwszej potrzeby z centrum miasta. Niestety, wspomniany sklep bywa dość często zamknięty, zaś pani ekspedientka traktuje nas raczej niezbyt przychylnie. Np. twierdzi, że przy zapewnionej stałej pensji wcale nie musi zamawiać mleka, pieczywa czy innych artykułów tak nam potrzebnych. Wiemy, że jest to sklep przyzakładowy, czy jednak z braku innego, nie można by było czasowo zapewnić mu szerszego asortymentu towarów spożywczych z myślą o nas? Zaostrza go przecież ta sama firma, co inne sklepy tej branży.

A.B. Białystok

Kto przywiezie węgiel?

W dniu 6 lipca br. wozacy odmówili wożenia węgla ze składu opałowego GS w Grajewie w ramach tzw. usług dla ludności. Natomiast następnego dnia kierownictwo składu zabroniło wozakom wjazdu na plac opałowy, nawet na prośbę kupującego węgla. Jak wyjaśniła pracownica składu, opłatę za dowóz pobiera biuro opałowe, a nie wozak, a ponieważ sami odmówili, to wozak nie będa. — Spytałam więc, co robić z kupionym węglem? — „Poszukać kogoś innego, byle nie z tych co wozili dotychczas...”

Moim zdaniem, zatargi między wozakami a GS nie powinny objąć się na świadczeniu usług i stawianiu klientów w bardzo kłopotliwej sytuacji. Np. w naszym mieście innych możliwości przewozu akurat nie ma. Jak zatem rozwiązać zaistniały problem?

K.S. Grajewo

(nazwisko i adres znane red.)

Student nie kocha zieleni

Chcę nawiązać do publikacji „Widziane zza kierownicy”, gdzie znalazły się słuszne uwagi o wyglądzie naszego miasta. W uzupełnieniu dodaję, że uparcie depcze się trawniki przy ul. Kopernika i Zwierzynieckiej, a zwłaszcza w pobliżu skrzyżowania tej ostatniej z Mazowiecką i Świerkowską. Najczęściej obserwuję się biegających przez trawniki mieszkańców domów akademickich. Czyżby student nie lubił i nie doceniał zieleni, co roku starannie odnawianych i znów niszczonej. Obok kosztów i wyglądu ulicy, nie mniejszym problemem jest też stwarzanie sytuacji konfliktowych na jezdni, gdy przechodzi się ją w niewłaściwych miejscach.

Być może problem byłby częściowo złagodzony przez ustawienie kłosek „Ruch” w bardziej odpowiednich punktach ulicy, aby nie skracać do nich drogi przez trawniki. Wystarczy np. spojrzeć na trawnik-kłosek przed kinem „Ruch” na rogu Wesołej i Zwierzynieckiej. A wiosną zieleniec ten był starannie uprawiony i zasiany trawą...

Jan Kowalczyk

Białystok

(Wybr. Ag)



Junacy na budowie bazy Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Bielsku Podlaskim.

JUNAK NA BUDOWIE

Dyrektor Jan Mikołuszko nie kryje, że Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Bielsku Podlaskim połowę swoich zadań wykonuje dzięki junakom. Hufiec 2—5 stanowi 40—50 proc. załogi w produkcji podstawowej i 40 min zł „przerobu” przedsiębiorstwa może zaliczyć na swoje konto.

Znane są kłopoty z zatrudnieniem w budownictwie w ogóle, a już w takim „przedsiębiorstwie na kółkach” w szczególności. Robotników dowozi się na budowy iles tam kilometrów, nie kwapią się więc ludzie do takiej pracy. Ceni się więc hufiec, chociaż to przecież duże obciążenie dla zakładu. Junak płaci za wyżywienie 18 zł dziennie i połowę wartości mundurów, resztę, a także utrzymanie hotelu robotniczego, pokrywa przedsiębiorstwo. Obciążenie jest zresztą nie tylko finansowe.

Kadry mistrzowskie też trudniej pracować z ludźmi, których trzeba uczyć od podstaw, a jak już się nauczają, przychodzi nowi i wszystko zaczyna się od początku. Przy czym niedozwolone jest wychowywać podjęcie. Junacy nabyli ludźmi doświadczenia, ale czasami mają całkiem uczyniowskie wybryki. Wystarczy przejrzeć „zeszyt korespondencji z budową”, a przeczyta się, że junak X bosą biegł po śniegu, Y — spał w czasie pracy w barakowozie, a Z — wagarował, tłumaczyć na budowie, że idzie

do szkoły — w szkole zaś — że na budowę. No i czy można mierzyć takich młodych adeptów jednakową miarką z dojrzałym robotnikiem? Wpis w zeszycie, na bieżąco kontrolowane przez komendę OHP i komórkę pracowniczą przedsiębiorstwa ujawniają także prawdziwe podjęcie. Za niewłaściwą pracę z junakami pognano się z jednym z mistrzów. Bo w PBRol, wychodzi się z założenia, że jak się powiedziało „a” przyjmując hufiec, to trzeba doprowadzić „b” zapewniając junakom to, co trzeba. Takie jeśli chodzi o warunki do pracy.

Zrazu hufcowi było nie najłatwiej, tak jak i przedsiębiorstwu. PBRol, przeniosło się do Bielska z Siemiatycz, nie mając bazy. Zaczęło ją budować w 1976 roku. Junacy mieszkali w tymczasowej siedzibie w Siemiatyczach, dojeżdżali do Bielska. Dziś część biurowa i hotelowa jest gotowa. W III kwartale br. ma być oddane do użytku zaplecze techniczne: baza sprzętu, zajezdnia, magazyn, stolarnia, ślusarnia. Ta inwestycja, wartości 75 mln zł, pozwoli na zwiększenie mocy przerobowych przedsiębiorstwa z ośmiędziesięciu do 200 mln zł.

Bielscy junacy mieszkają teraz w wygodnych dwu- i trzyosobowych pokojach z łazienkami, mają ładną świetlicę, salę telewizyjną, jadalnię, gabinety metodyczne. Gdy się wprowadzali wszystko to już było, ale nie wykończono, nie zagospodarowano. Włożyli wiele pracy, aby doprowadzić swój hotel do obecnego stanu. Podliczyli, a podczas uroczystości ślubowania zameldowali.

że wartość robót wykonanych przez nich w czynie społecznym, wyniosła 250 tys. zł. Jeszcze wszystkiego nie wykończyli, urządzają a to strzelnice, a to zielonice.

Jasne, że robili to i dla siebie, ale mówią, że tak naprawdę, to korzystają będą ci, którzy po nich przyjdą do hufca.

Z końcem sierpnia bielski OHP opuszcza drugi rocznik — 35 osób. Są wśród nich Stanisław Wierciński i Jan Chechłowski, junacy wyróżniający się w pracy, nauce i wyszkoleniu wojskowym. Na zakończenie roku nauki, jako absolwenci zasadniczej szkoły zawodowej, otrzymali świadectwa z czerwonym paskiem. Mają także dyplom ukończenia kursu operatora sprzętu średniego, a Janek zdobywa jeszcze prawo jazdy na samochód i ciągnik. Pobyt w

hufcu oceniali jako bardzo korzystny. Zdobyli zawód murarza — tynkarza, zasadnicze wykształcenie, niektórzy ich koledzy, bez ośmiolatki — podstawowe studium zawodowe i dodatkowe uprawnienia, ukończyli służbę wojskową. Zarabiali. Ile? Staszek w maju 4.300 zł, w czerwcu — 5.700 zł. W pierwszym roku nie tak dużo, ale średnia wynosi 2,3 tys. zł.

Bardzo łatwo w hufcu nie jest, trzeba godzić pracę, i to z mianową, z nauką oraz zajęciami wojskowymi. Ale można sobie dać radę i znaleźć czas na rozrywek, sport, wycieczki, kółko fotograficzne, a także pracę społeczną. 56 junaków należy do klubu honorowego dawcy krwi, oddali już oni w br. 15 litrów tego cennego płynu. Na uroczystym spotkaniu klubu 12 junaków otrzymało odznakę. Odbili się także konkurs Olimpiady Zdrowia. Startował Janek Chech-

łowski i jego młodszy brat, Staszek, także junak pierwszego rocznika.

Junacy drugiego rocznika jeszcze nie są zdecydowani, co będą robić po skończeniu hufca. Prawie wszyscy pochodzą ze wsi, wrócą najpierw do domu, na gospodarstwo. Jeśli tam zostaną, przydadzą im się na pewno umiejętności zdobyte w OHP. Mogą także podjąć pracę w budownictwie. W PBRol, zatrudnionych jest dotychczas niewielu absolwentów hufca. Warunki nie sprzyjały temu. Obecnie jednak jest hotel robotniczy nie tylko dla junaków, ale i pracowników. Są już także zaawansowane starania o budowę mieszkalni spółdzielczych systemem patronackim. Jeśli będzie szansa na mieszkanie, będzie więcej chętnych do pracy w przedsiębiorstwie.

ANIELA ŁABANOW



Junacy Jan i Stanisław Chechłowski. Fot. Z. Lenkiewicz

Ślad prowadził na ul. Skorupską

Odprowa służbowa dobiegała końca. Dzielnicy MO, przed powrotem do swych codziennych, rozlicznych obowiązków, porządkowali notatki, dokonywali ostatnich, uzupełniających zapisów. Niemal w każdym były podkreślone słowa „włamania do sklepów i kiosków”. Wypadnie tu jeszcze zainteresować się swymi „podopiecznymi”, mniej lub bardziej znanymi paserami, spienetrować — i to o różne porze doby — wszelkie meliny, porozmawiać z mieszkańcami. Niczego nie można zlekceważyć. Każdy, nawet bardzo drobny sygnał, jakiś szczegół, zdawałoby się na pierwszy rzut oka bez znaczenia i nie mający żadnego związku z sprawą, może okazać się ową nicią wiodącą do przyszłowiowego kłębka.

Sprawa należała do tych poważniejszych. W ostatnim okresie, z naszego górnego w kwietniu br., wzrosła w Białymstoku ilość włamań do sklepów, kiosków i ulicznych automatów telefonicznych dokonywanych głównie nocą. Sprawy brały wszystko co było pod ręką: swetry, papierosy, pieniądze, wino. Wódkę i koniaki to w skrzynkach wynosili. Pozostawiali za sobą wylamane zamki, zawiasy i sztaby, wyważone drzwi, rozbite kasety, ukłócone kłódki. Wiele wskazywało, że tego wszystkiego dokonuje jedna i ta sama grupa. Przemawiał za tym m. in. sposób dokonywania włamań, operowanie przeważnie łomem.

Funkcjonariusze MO, podając dyskretnie obserwacji różne środowiska, mniej lub bardziej powiązane z elementami przestępczymi lub mające na swym koncie konflikt z prawem, zainteresowali się grupą młodych ludzi z rejonu ul. Skorupskiej, dodając bardzo młodych ludzi, często wracających do domu o dość późnej porze, a i w tym domu też dość rzadkimi bywającymi gośćmi. Dodajmy, że młodzi ludzie byli już karani za włamania bądź kradzieże.

Zaczęto późno powroty koczować z włamaniami, doposażać daty. Zgadzały się i to przesądziło o wzmożonej obserwacji. Przyniosła ona bardzo cenną informację. Jeden z owych młodych ludzi, a mianowicie Jarosław Sz., uścisnął coś ukryć w pobliżu swego domu. Najbliższym kolegą Jarosława Sz. był starszy o trzy lata Marek R., również przedmiot zainteresowania milicji.

Cała czwórka dokonała 64 przestępstw, a w tym 59 włamań do obiektów gospodarki społecznej: sklepów, kioski, automaty telefoniczne oraz pięciu włamań i kradzieży na szkodę osób prywatnych. Łącznie na 300 tys. zł. Najwięcej — bo aż 59 włamań na ponad 250 tys. zł — ma na swym koncie Stanisław L. Jarosław Sz. obciążają 34 włamania na ponad 235 tys. zł, Marek R. — trzynaście włamań na 130 tys. zł a Cezary Sz. — siedem włamań na blisko 85 tys. zł.

N a włamania chodzili dwójką lub trójką. Razem z nimi, a także z innymi, którzy nie przeszli do historii, to z kim, co i gdzie. Ślad wszyscy zostali obcieli jednym aktem oskarżenia, który skierowany już został do Sądu Wojewódzkiego.

JERZY KRASS

W woj. białostockim

Ponad 20 mln zł na NFOZ

Pierwsze półrocze br. mieszkańcy woj. białostockiego zamknęli w zbiórze na NFOZ wpłaty ponad 20 mln zł, wywiązując się tym samym w ponad 57 proc. z rocznych zobowiązań.

Spśród rolników, którzy roczne świadczenia zrealizowali w 73,3 proc., wyróżniają

się mieszkańcy Hajnowki, miast i gmin Mońki oraz Sokółka, a także gmin Czeremcha, Białowieża, Bielsk Podlaski, Juchnowiec i Czyż. Wyżej wymienieni znacząco przekroczyli wysokość zadecydowanych przez siebie rocznych wpłat na NFOZ, w wypadku Czeremchy nawet o 43 proc. (ib)



Zasiłkowe korowody

Przeplisy, jak widać, są proste, jasne i logiczne — że się powiązane. Czy ich stosowanie w praktyce niektórych instytucji do tego powołanych jest równie proste i logiczne?

Jeden z czytelników relacjonuje: Rolnicza, lat 68 uległa w czerwcu ubr. wypadkowi przy pracy w gospodarstwie rolnym. Pierwszej pomocy udzieliło pogotowie ratunkowe. Rozpoznanie: złamanie obojczyka. Chorą odwieziono do szpitala w Wysokiem Mazowieckim. Tam założyli gips i odesłali na 5 tygodni do domu. Po 5 tygodniach w ZOS w Ciechanowcu zdjęto gips i odesłano chorą do domu na dalsze leczenie. W międzyczasie urząd gminy sporządził kartę wypadku. Jeden egzemplarz tej karty rolniczka przesyłała do ZUS z wnioskiem o przyznanie jednorazowego odszkodowania. ZUS skierował poszkodowaną na komisję lekarską celem ustalenia stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu. Komisja ustaliła stopień u-

zupełnie odrębnej? rolniczka znów udała się do urzędu gminy. Stamtąd odesłali ją do miejscowego lekarza po zaświadczenie. Ten wysłał po to samo do szpitala w Wysokiem Mazowieckim. Szpital odesłał do ZOS w Ciechanowcu, a ZOS do... komisariatu Milicji Obywatelskiej. Tam wyjaśniono interesujące, że to nie sprawa milicji lecz służby zdrowia, więc pojechała ponownie do szpitala w Wysokiem. Nie sądzę, aby to była już ostatnia wizyta w placówce do zasiłku w uprawionej do zasiłku w placówce służby zdrowia po dokument, bez którego prawo do tego świadczenia pozostaje jedynie na papierze. Ale gdyby nawet tym razem udało się zainteresowanej uzyskać stwierdzenie na piśmie i według obowiązującego wzoru czasu trwania powyprawek kuracji, to i tak, uważam, o wiele za dużo tych peregrynacji dla kogoś, kto akurat nie ma ani ochoty ani zdrowia

den jednak z czytelników nie skarżył się, iżby przy ubieganiu się o rentę odbyłby był gdziekolwiek. A przecież sprawy rent i emerytur są i trudniejsze do załatwienia i bardziej skomplikowane, jako że wymagają one współdziałania aż trzech rodzajów różnych instytucji, bo i banku społecznego i urzędu gminy i ZUS wraz z komisją lekarską dla inwalidztwa i zatrudnienia. W tym zaś przypadku chodziłby o zasiłek chorobowy, a właściwie o zaświadczenie stwierdzające okres niezdolności do pracy. Cała sprawa zamyka się więc w obrębie placówek służby zdrowia. I aż tak wielkie z nią są kłopoty?

JUSTYN

Pisałem w poprzedniej korespondencji o przesławiech podejmowanych przez rząd Indyski, które mają służyć poprawie aktualnego stanu gospodarki, a tym samym poprawie warunków życia ludności. Najpilniejsza jest sprawa likwidacji nędzy — przede wszystkim poprzez stworzenie możliwości pracy i zarobku dla wszystkich.

Nie jest to zadanie łatwe, jeśli zważyć na liczbę ludności i choćby na fakt, że 18 mln rodzin wiejskich czeka aktualnie na przydział najmniejszego przynajmniej kawałka ziemi, a drugie tyle widać arealem do pół hektara każda. Z myślą o najbardziej potrzebujących, w 1977 roku rząd zaakceptował program nazwany „Andidają”, co znaczy: „podniesienie najniższego”. Polega on na tym, że każdego roku zgromadzenie ludności w danej wsi wybiera najbardziej potrzebujących (jedną rodzinę, którą następnie rząd przydziela pożyczki i subsydia na zakup ziemi, zwierząt hodowlanych lub na założenie warsztatów rzemieślniczych).

Jednakże nie ulega wątpliwości, że ograniczanie się do tego tylko sposobu likwidacji nędzy na wsi oznaczałoby ogromne wydłużenie czasu rea-

By każdemu starczyło pracy...

lizacji programu, zwłaszcza w dodatku, że jak dotychczas „Andidaję” realizowana jest tylko w jednym spośród 22 stanów indyjskich — w Radżastanie.

Dlatego znacznie istotniejsza jest sprawa programu dostarczenia wody dla rolnictwa oraz elektryfikacji wsi: na 577 tysięcy wsi w Indiach, światło elektryczne ma do-

Korespondencja z Indii

pięro 225 tys., a i to na ogół tylko w części chat. W ten sposób stworzy się podstawę dla wzrostu produkcji rolniczej w ogóle — a rolnictwo i praca na wsi stanowią podstawę utrzymania dla 70 proc. Hindusów... Generalnie chodzi jednak o to, by wszyscy mogli z tych dobrodziejstw

korzystać — w ogóle i w miarę jednakowym stopniu. Aktualnie jest to niemożliwe, w sytuacji, gdy 1/3 ogółu ziemi uprawnej w Indiach znajduje się w posiadaniu 4 proc. obszarników, podczas gdy 51 proc. ogółu ludności wiejskiej posiada za ledwie 8 proc. gruntów. Świad-

czy to wymownie, że realizowana od 30 lat reforma rolna w Indiach nie przyniosła spodziewanych efektów, że oficjalne zalecenia w tym zakresie nie są respektowane w praktyce, m.in. że wbrew fakt silnych wpływów obszarników i bogactw rządowych, kolejnych ekipach rządowych. Śiad ta duża liczba bezrolnych i bezrobotnych na wsi, wielu z nich to w rzeczywistości chłopcy pańszczyźniani, potężnych obszarników, którzy nadal stosują pracę na wpył niewolniczą i inne nielegalne (ale realnie istniejące) formy wyzysku. Dzieje się tak, mimo że konstytucja indyjska jeszcze w 1950 roku zniósła nierówność społeczną, a więc także podział ludności na kasty, zaś Indira Gandhi nazwała ludzi najbardziej potrzebujących „harijanami”, czyli dziećmi bożymi.

Oto dlaczego lewica indyjska domaga się od rządu przeprowadzenia radykalnej reformy rolnej, która pozwoliłaby korzystać z bogactw ziemi także najbardziej potrzebującym — jest to obecnie, przy aktualnej strukturze demograficznej i rolnictwa Indii, sprawa kluczowa — dla rolnictwa indyjskiego, a tym samym dla całej gospodarki tego kraju. Związana, że — jak się przewiduje — w strukturze tej nie nastąpią w nadchodzących



Otoczone wodami mórz i oceanów, Indie mają warunki do rozwoju rybołówstwa. Niestety, rybacy nie zawsze dysponują odpowiednim sprzętem...



W Bytowie od kilku lat organizowane są przez Kuratorium Oświaty i Wychowania w Słupsku obozy przygotowawcze, których zadaniem jest przygotowanie instruktorów — pomocników nauczycieli tego przedmiotu. W programie zajęć znajdują się: nauka strzelania, pływania i szkolenie sanitarne.

ciąg dalszy ze str. 3

Zaraz po obiedzie przyszli jednak wszyscy czterej i co jedna to ładniejsza. (Były to: Janina Wawrych, Helena Pabian, Leokadia Poborca i Maria Opalka)...
— Jaki masz pseudonim? — zwróciłem się z zapytaniem do Janki.
— „Kamień” — odpowiedziała.
— O, co to, to nie, „Kamień” nie może być. My i tak mamy dość twardy żywot i nie potrzebujemy żadnych „kamieni”.
— Więc jaki ja dam pseudonim? — zapytałem chłopów — „Miłość”? — krzyknął któryś i wszyscy to podchwycili i uciekli i zapamiętałem.
— I tak „Kamień” przekształcił w „Miłość”, a pozostali trzem nadali pseudonimy: „Fiolek”, „Lodzia” i „Stokrotka”.
Dziewczęta okazały się godne zaufania — pisze dalej P. Pawlina. Janina Wawrych „Miłość”, która od pierwszej chwili wy-

Resztki Niemców, którzy ukryli się we wsi rozgromili nadciągający żołnierze radzieccy.
Straty oddziału „Piotra” w walce pod Słupą wynosiły dziewięciu zabitych lub zmarłych z ciężkich ran oraz kilku rannych, którzy pod troskliwą opieką lekarzy i sanitariuszek szybko doszli do siebie.
Oddział „Piotra” jeszcze kilkakrotnie walczył z Niemcami. Ponieważ w pobliżu stacjonowali żołnierze radzieccy, wszystkie akcje przeprowadzono przy wsparciu lub wspólnie z bratnią armią.
W końcu sierpnia 1944 roku wobec zagrożenia na tych terenach jednostek frontowych Wermachtu oraz oddziałów zwiadowczych Armii Radzieckiej nie widzieliśmy już możliwości operowania całym oddziałem partyzanckim w pobliżu frontu ani prowadzenia dalszej walki zbrojnej.
Oddział Partyzancki BCh „Piotra” został rozwiązany. Ale walka nie została za-

Sanitariuszka Zielonego Krzyża

warła na mnie korzystne wrażenie, później swym postępowaniem tylko je potwierdziła. Była pracowita, ofiarna, cechowała ją przy tym upór. Dzień także zachowywała się jej koleżanki.

Od czasu ich wstąpienia do oddziału mniej pracy miał nasz lekarz dr. Komza. Ono to w znacznym stopniu przyjeły na siebie opiekę nad chorymi i rannymi chłopcami z oddziału, ku ich zresztą zadowoleniu.

Pomogli nam one trochę i w utrzymaniu higieny w oddziale, bo różnie z tą sprawą w partyzancie bywało... Wiele zawiądywało tym czterem istotom, które dzieliły z nami trudny partyzancki żywot.

Około 100-osobowy oddział „Piotra” wstąpił się wieloma śmiertelnymi akcjami. Zastępową sławę przyniosło mu uwalnienie około 400 więźniów w Pinczowie. Najśmielszą walkę stoczyli partyzanci pod Słupą z kilkakrotnie większymi i lepiej uzbrojonymi siłami niemieckimi.

O finale bitwy czytamy w książce P. Pawliny:

„Zadanie nasze, aczkolwiek nie przebiegało zgodnie z planem zostało przez nas dobrze wykonane. Zaraz też policzyliśmy zabitych Niemców. Straty wroga wynosiły siedemdziesięciu czterech zabitych, a czterdziestu siedmiu zabrałymi do niewoli. Zdobyliśmy przy tym ponad sześćdziesiąt wozów, z których trzydziestu sześć zabraliśmy wraz z koniami. Resztę wozów i wszystko co się na nich znajdowało, oddaliśmy miejscowym chłopom.”

Zdobyliśmy przy tym duże ilości różnego rodzaju tabaku, amunicji w tym trzy sztuki moździerzy i kilkadziesiąt pocisków do nich, kuchnię polową i wszystko, co znajdowało się na wozach, a czego nie jestem w stanie wyczerpać...”

Janina Piwarska z domu Wawrych ps. „Kamień” — Miłość — mieszka obecnie w Brańsku. Jest znaną i cenioną działaczką społeczną. Wychowała pięcioro dzieci. Ma już dwoje wnucząt. Jest odznaczona wieloma odznaczeniami bojowymi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

ZOFIA JADCUK

Weterani mają tutaj po trzysta lat — czternaście lat. Kto raz zasmakował obozowego życia, nie wyobraża sobie bez niego wakacji. Piotr i Robert mieli w tym roku do wyboru kolonie w NRD lub też obóz harcerski w Podgórzu. Ponieważ wyjazd miał nastąpić w tym samym okresie, decyzja była jednoznaczna — obaj znaleźli się w Podgórzu, zresztą już po raz czwarty. Marek, który mieszka w Zagłębiu Miedziowym, przed kilku laty przyjechał na swój pierwszy w życiu obóz harcerski właśnie tu, nad morze. W następnym roku znalazł się na obozie rozbitym przez macierzysty chorągiew na Ziemi Lubuskiej. Porównanie dla dziesięcioletka było szokujące: na pierwszym obozie sprzęt ekstra — na drugim dziurawe namioty, na pierwszym jedzenie jak w zakładowym ośrodku czasowym — na drugim, no, powiedzmy, jak w FWP. W tym roku Marek znów przyjechał do Podgórza.

Drugi turnus nie miał w tym roku szczęścia do pogody. Gdy wysiadali z pociągu w Słupsku, mżył deszcz, pochmurno było, gdy autokarami dojeżdżali do obozu. Gdy w pobliskiej Uście zbieżnieli wczesnowieczne snuli się bez celu po zatłoczonych uliczkach lub oczekiwali na słońce w zadymionych lokalach, w Podgórzu rozpoczęła się codzienna obozowa krzątania. Pierwszą rzeczą było przybranie sobie wakacyjnego miana przez drużynę i zastępy, potem ambicja wszystkich wykonanie totemów zgodnych z mianem. Inwencji i precyzji wykonania zadrożyć by mogli co poniektórzy „w kulturze” robiący. Rozpoczęcie obozu na uroczystym ognisku przesunięte zostało o kilka dni — ciagle ta aura — no, a potem potoczyło się normalne życie obozowe.

— Pewnie, fajnie byłoby, gdybyśmy mieli pogodę — mówi Jarek. — Do plaży mamy przecież tylko trzysta metrów. Jeśli jednak nie będzie słońca, będziemy chodząc na wycieczki wzdłuż plaży — w jedną stronę do Ustki, w przeciwną do Rowów. W obozie nie pozwolili nam się nudzić kadra, a poza tym — dodaje Darek — w namiocie zajmowanym przez nasz zastęp step dziewięciu kolegów z tej samej klasy, cała paczka... Nudzić to się można na koloninach, ale nie na obozie. W „cywilu” student pedagogiki kulturalno-oświatowej

W czasie deszczu harcerze nie nudzą się

białostockiej Filii UW, na obozie drużynowy, Tomasz Kalinowski (w Podgórzu po raz szósty) mówi: — Gdy przyjechalśmy tu po raz pierwszy, zastaliśmy teren dziewiczy, piękny ale nie zagospodarowany. Obecnych obiektów i sprzętu dorabialiśmy się przez wiele lat. Każdego roku coś przybywało, najpierw ujęcie wody, potem kuchnia i inne obiekty stałe, podłogi w namiotach, łóżka zamiast przycz. Zachnie się niejedną starszy harcerz słysząc, że my tu mamy i piankowe materace i ciepłe kołdry, ale trzeba brać pod uwagę wiek naszych podopiecznych. Kiedyś, gdy uczestnikami byli starsi harcerze, wystarczali spartanizowane warunki bytowania, dzisiaj, gdy w obliczu naszego zainteresowania znaleźli się malcy, których wciągamy do społeczności harcerskiej, mu-

sialiśmy im zapewnić warunki jak najlepsze. A samo Podgórze? Łąka się w oku kręci, gdy człowiek przypomni niegdyś lat, gdy byliśmy tu prawie sami — teraz jest tu ludno, gwarowo. Za gwarowo, za ludno, ale z sentymentem wracamy co roku na stare śmieci.

Sąsiedztwo, nieraz uciążliwe, licznych obozów harcerskich z różnych stron kraju, paru obozów młodzieżowych oraz coraz to nowych ośrodków czasowych na jednak jeden niewątpliw plus. Otóż harcerze białostockiego Szczepu ZHP im. Lidii Wysockiej, działającego w Szkole Podstawowej nr 9, o których piszemy, otrzymują na obozie bezbolesną szczepionkę przeciwko jakiejś jeszcze częstym wśród nas, białostoczan,



Długość pogoda nie psuje humoru. W ostateczności pozostają liczne gry, telewizor i pingpong w namiotowej świetlicy.

BIELSKI WŁADYSŁAW

„Wróży” z komputera

W Fabryce Kabli „Zalom” w Szczecinie maszyna cyfrowa „Odra” wykorzystywana jest w chwilach tzw. luźnych produkcyjnych do określania samopoczucia i możliwości produkcyjnych członków załogi. Na podstawie odpowiednio zaprogramowanych danych komputer podaje rytm sprawności psychicznej, fizycznej i intelektualnej, co pozwala na ułożenie tzw. biokarty. Daje to odpowiednie wskazówki, w jakich okresach pracownicy powinni albo zrehabilitować się, a jeśli ciężej, albo — jeśli uważa się dzień dość sprawnym, zaplanować do wykonania zadania szczególnie trudne i ambitne.

Jak wynika z dotychczasowych doświadczeń, „wróży” z komputera sprawdza się. (J.K.)

latach żadne istotniejsze zmiany; i że również w roku 2000 siedemdziesiąt procent ludności Indii zamieszkiwać będzie i pracować na wsi, że w związku z tym, nawet przy szybkim tempie rozwoju rolnictwa, rolnictwo będzie decydować o jakości życia większości rodzin.

Można już dziś mówić o znaczących (choć to pojęcie względne) efektach nakładów na rolnictwo, dzięki którym zresztą możliwe było przynajmniej częściowe zrealizowanie zasad „zielonej rewolucji” (bez wody, energii elektrycznej i nawozów mineralnych byłoby to niemożliwe). W ubiegłym roku w Indiach zebrano rekordową — w porównaniu z dotychczasową praktyką — ilość zboża: 126 mln ton. Fakt ten komentowany był ze zrozumiałym entuzjazmem: oto kraj, którego nazwa kojarzyła się zawsze ze głodem i poszukiwaniem żywności na obcych rynkach, nagle sam stał się eksporterem zboża (proponowano eksport w wysokości 17 mln ton).

Ale — mówili liczni moi rozmówcy w hinduskich instytucjach rolniczych — jest to radość przedwczesna, tak jak iluzoryczna jest samowystarczalność Indii w zakresie produkcji żywności. Rzecz bowiem w tym, że znaczna część społeczeństwa hinduskiego odżywia się po prostu niedoborem żywności w stanie przetworzonym (mięso i jego przetwory). Dlatego —

zdanem ekspertów — Indie powinny produkować nie 120 lecz przynajmniej drugie tyle zboża — dla potrzeb własnych i na eksport. Warunkowane to jest i będzie konsekwentnym rozwiązywaniem wspomnianych wyżej problemów, istotnych dla umocnienia bazy produkcji rolniczej, chodził zwłaszcza o wodę i energię elektryczną. Nie mniej ważną sprawą jest zabezpieczenie pracy (a więc i minimum środków do życia) dla wszystkich mieszkańców kraju. Dlatego w koncepcji rozwoju gospodarczego Indii z podziwu godną konsekwencją preferuje się, wszędzie gdzie to możliwe, pracę ręczną i w ogóle w miarę najprostszą technologię. Przede wszystkim w trosce o to, by każdemu starczyło pracy. Dlatego w Indiach bardzo często przy wielkich budowach widzi się mnóstwo ludzi, w tym wiele kobiet, noszących żwir, cement i kamienie w specjalnych koszkach — ustawieni w rzędzie podają je sobie z rąk do rąk... Dlatego przy rozbiciu wielkich skał, tarasujących drogi, używa się... ręcznego dłuta i młotka. Dlatego wreszcie w wielu gospodarkach, nie tylko na wsi zresztą, ludzie zbierają i suszą nawóz bydlęcy — nieraz jedyne źródło opalu. Ten o-

statni fakt można traktować jako wymowny symbol kontrastów — w kraju, gdzie przecież czynne są dwie elektrownie atomowe i gdzie zaawansowane są prace nad opanowaniem energii słonecznej — także jako źródła ciepła i siły. Ale można to także uznać za przykład racjonalnego podejścia do tematu, umiejętności mierzenia sił na zamiary (czy też odwrotnie!).

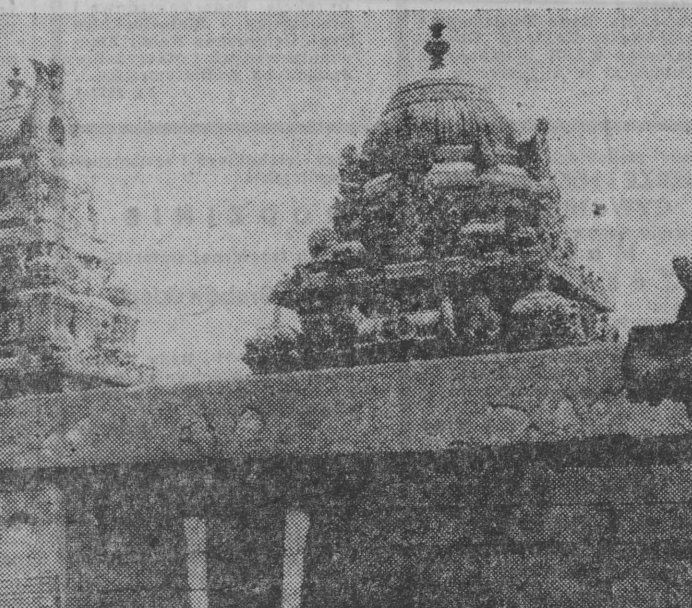
Typowe dla architektury większych miast hinduskich stare budownictwo sakralne... (zdjęcia autora)

W kontekście tych właśnie faktów i dokonaj latowej zrozumieć i docenić w pełni znaczenie przedsięwzięcia, które ograniczenia przyrostu naturalnego, a więc planowania rodziny. Szeroko zakrojony rządowy program w tym zakresie realizuje się zarówno poprzez akcję uświadamiającą, profilaktykę medyczną (sterylizacja), jak i — w niektórych stanach — poprzez wprowadzenie specjalnych preferen-

cji (kredyty, pierwszeństwo w uzyskaniu mieszkania) dla małżeństw, które świadomie ograniczają liczbę potomstwa.

Zupełnie odwrotnie, niż w większości krajów świata — ale w Indiach, które w roku 2000 mogą przekroczyć 1 mld mieszkańców, taka właśnie jest konieczność.

BIELSKI WŁADYSŁAW



Typowe dla architektury większych miast hinduskich stare budownictwo sakralne... (zdjęcia autora)



kompleksom. Żaden z sąsiednich obozów organizowanych przez wielkie i zasobne w środki chorągwie do pięć nie dorasta szeregowemu, bądź co bądź, obozowi z Białogostu. Nie tylko więc potrafimy innym dorównać, ale nawet stać się przykładnym wzorem. Liczne wyróżnienia w krajowym współzawodnictwie plaćców akcji letniej, jakie obóz w Podgórzu otrzymał w ubiegłych latach, są tego potwierdzeniem.

Za parę dni zakończenie turnusu. Pamiątkowy węgielek z pożegnaniem ogniska przypominać będzie drużnom i duchom wakacyjną przygodę. Zdecydowana większość spotka się tu z powrotem za rok. Bo kto raz pokosztował, będzie smak Podgórza pamiętał w dorosłym życiu — zwierzył się dh Tomasz Kalinowski.

Tekst i zdjęcia: JK

Śladem naszych publikacji Gdy zlekceważono skargę...

Skrzywdzeni lub poruszeni jakimiś negatywnymi zjawiskami, często piszemy skargi do odpowiednich urzędów, instytucji przedsiębiorstw czy organizacji z pełnym przekonaniem, że spotkamy się z życzliwym i sprawliwym potraktowaniem. Jeśli skarżący się występują w słusznych sprawach, to — jak wiadomo — z reguły osiągną satysfakcję. Nie ma jednak reguł bez wyjątków. Bywa tak, że ktoś ma rację, a mimo to jego skarga nie spotyka się z właściwą reakcją ze strony adresata. Nie trzeba dodawać, jak wielki zawód spotyka wówczas człowieka, któremu się wmawia, że białe to czarne, a czarne to białe.

Z takim właśnie potraktowaniem spotkał się Stanisław P. z Elku, który zaprotestował przeciwko niewłaściwemu zachowaniu się kierowcy obsługującego autobus PKS na trasie Goldap — Białystok, wobec pasażerów na przystanku w Elku. M. in. kierowca nie pozwolił wsiąść pasażerom do autobusu, mimo wolnych miejsc. Stanisław P. napisał skargę do dyrektora Przedsiębiorstwa PKS Oddział w Suwałkach. Stamtąd otrzymał wyjaśnienie, z którego wynikało, że pasażer nie ma racji.

„Przedstawiona sytuacja — czytamy w piśmie — powstała wskutek ograniczonej ilości miejsc w autobusie i braku możliwości zabrania wszystkich chętnych. Wobec natarczywości i niezrozumienia ze strony podróżnych usiłujących wejść do autobusu, mimo prób i tłumaczeń, że miejsce wolnych już nie ma, kierowca nie był w stanie postąpić inaczej, jak tylko zamknąć drzwi”.

Wyjaśnienie to, napisane w tonie nie podlegającym dyskusji, podpisał i z-ca dyrektora mgr Jan Butkiewicz.

Stanisław P. nie dał się tak łatwo zbić z tropu, bo swoje zarzuty oparł na fakcie również nie podlegającym dyskusji. Napisał więc list do redakcji, żądając wyjaśnienia suwalskiego Oddziału PKS.

Ta początkowo dość banalna sprawa nabrała więc teraz innego, szerszego wymiaru, gdyż przy tej okazji wykrył się problem niewłaściwego załatwienia skargi. Redakcja przekaza-

ła sprawę do jednostki nadzornej — Przedsiębiorstwa PKS Zarząd w Olsztynie. Ten potraktował skargę naszego Czytelnika poważnie, tak, jak na to zasługiwała. Wkrótce Stanisław P. otrzymał wyjaśnienie podpisane przez dyrektora Zarządu mgr inż. Aleksandra Reischla, w którym czytamy m. in.:

„Zastrzeżenia Obywatela o do sposobu wykonywania obowiązków służbowych przez kierowcę oraz nieadekwatnego udzielenia odpowiedzi przez Oddział PKS w Suwałkach są słuszne. W tej sytuacji serdecznie przepraszamy Obywatela za doznane przykrości z winy naszych pracowników. Informujemy, iż niewłaściwe postępowanie kierowcy zostało naprotowane przez kierownictwo Oddziału... Pracowników odpowiedzialnych za załatwienie skarg i załatwienie ponownie pouczono o obowiązku wnikliwego rozpatrywania zgłaszanych nieprawidłowości oraz udzielania wyczerpujących odpowiedzi zainteresowanym. Ostrzeżono ich, że w przypadku powtórnego niedopełnienia swych obowiązków, zostaną przykryci ukarani”.

Całą tę sprawę można by zakończyć morałem, że prawda w końcu zwycięża, ale nie o moralizowanie tu idzie. Warto raczej podkreślić fakt, iż dzięki jednej, pozornie mało znaczącej skardze udało się, po dokładnym jej zbadaniu, usunąć w końcu kilka istotnych nieprawidłowości.

(Hs)

Prawnik informuje

URLOP WYPOCZYNKOWY PO URLOPIE BEZPŁATNYM

Od 21 lutego 1978 r. do 31 marca 1979 r. korzystającym z urlopu bezpłatnego na wychowywanie małego dziecka. Do pracy w tym samym zakładzie powrócił 1 kwietnia br. Czy w roku bieżącym przysługuje mi urlop wypoczynkowy? W jakim wymiarze? (E.W., woj. białostocki).

Rady Ministrów z 29 listopada 1975 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, oplekujących się małymi dziećmi (Dz. U. nr 43, poz. 219), w sytuacji podanej w liście Czytelniczki urlop bezpłatny trwał w 1978 r. przez 10 miesięcy (względnie się pełne miesiące kalendarzowe) i w 1979 r. przez 3 miesiące, razem 13 miesięcy. Ponieważ za każdy miesiąc urlopu przysługują (maksimum za 12 miesięcy) urlop wypoczynkowy za 1979 r. ulega skróceniu o jedną dwunastą, to urlop ten uległ skróceniu o dwanaście dwunastych, czyli że w br. urlop nie przysługuje.

PODATEK OD WYNAGRODZEŃ ZA CZYNNOŚCI DORYWCZE

Jestem emerytem. Podjąłem pracę w Spółdzielni Ogrodniczej przy remoncie opakowań. Potrącają mi 10 procent z wynagrodze-

nia tytułem podatku. Czy słusznie? (Teodor S., Łomża)

Od wynagrodzeń z tytułu wykonywania dla jednostek gospodarki społecznej dorywczych czynności o charakterze pracy fizycznej, nie polegających na usługach, w tym wytworzeniu lub przetworzeniu, stawka procentowa podatku od wynagrodzeń wynosi 10 procent wynagrodzenia, bez względu na jego wysokość oraz bez względu na to, czy wynagrodzenie otrzymywane jest od jednego czy od większej liczby płatników. Podstawa: § 3 rozporządzenia Ministra Finansów z 23 grudnia 1978 r. w sprawie ustalenia stawek procentowych podatku od wynagrodzeń od niektórych rodzajów dorywczych wynagrodzeń (Dz. U. nr 31, poz. 136). Gdyby jednak Czytelnik miał zawartą ze spółdzielnią umowę o pracę (np. na czas określony lub w niepełnym wymiarze czasu pracy), wówczas jego wynagrodzenie byłoby wolne od podatku, gdyż byłoby to wynagrodzenie otrzymywane od pierwszego płatnika, a tylko wynagrodzenie otrzymywane od drugiego i dalszych płatników (dla niektórych zawodów — od trzeciego i dalszych) podlega w myśl wskazanego rozporządzenia podatkowi od wynagrodzeń. (zm)

Niezbędnych zakupów na rok szkolny dokonasz na terenach wystawowych przy ul. Kawalerskiej w Białymstoku

JARMARK SZKOLNY

trwać będzie w dniach 15-23 sierpnia br.

ORGANIZATOR:
WPHW w Białymstoku.

K 3679-1

PRACA

PRZYJMĘ pomoc do 3-letniego dziecka. Oddzielny pokój i kuchnia. Wiadomość: Białystok, Staszka 10 m. 3.

ZATRUDNIĘ rodzinę (praca w obozie zmechanizowanym). Lange, Pieczonki, 11-500 Gliżycko.

p 1024-1

LOKALE

ODSTĄPIĘ pokój panom. Białystok, ul. Żwirzby 9 A.

g 3520-1

MIESZKANIE własnościowe M-3 lub M-4, w bloku — kupię. Zgłoszenia: Białystok, ul. Wczasowa 38.

M-3, własnościowe, w Suwałkach — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 3512.

POKÓJ z kuchnią — odpiszę małżeństwu. Białystok, ul. Chelmońskiego 28.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 3515.

ODSTĄPIĘ pokój. Białystok, Podwójnego 2 m. 7.

ODSTĄPIĘ mieszkanie małżeństwu za wybudowanie muru w domu parterowego. Białystok, tel. 272-15.

ODSTĄPIĘ pokój panom. Białystok, Uroczyska 9.

PRZYJMĘ na mieszkanie kulturowego pana. Opłata z góry. Białystok, ul. Podwójnego 4 „B” m. 2.

PRACUJĄCA poszukuje pokoju w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 3503.

PRZYJMĘ na mieszkanie panienki. Białystok, Matejki 14 (Wygodna, przedostatni „B”).

ODSTĄPIĘ pokój samotnikowi. Białystok, tel. 348-81.

POKÓJ i kuchnia — do wynajęcia. Białystok, Piecuki 45. Zdobna Żurawczyk.

ODSTĄPIĘ pokój panom. Białystok-Klesion, Tuwima 6.

g 3521-1

SAMOCHOBY

MERCEDESA D 220 — sprzedam. Olecko, ul. Gdańska 15, tel. 20-08.

p 1018-00

SAMOCHOÓ NSU Prinz — 1000, plus części zamienne — tanio sprzedam. Łomża, Piękna 7/45, tel. 37-80 (po godz. 16).

SPRZEDAM okazjonalnie samochód NSU. Suwałki ul. Mierzejskiego 16.

g 3525-1

TRABANTA 601 — sprzedam. Białystok, tel. 41-22-73 (po godz. 16).

SAMOCHOÓ marki „Wartburg” 312, stan dobry — sprzedam. Suwałki, ul. Kosciuszki 26 D. Wisniewski.

„WARTBURGA” 1000 i szopę na budowę — sprzedam. Bronkowicki, Augustów, ul. Piwna 9.

SAMOCHOÓ „Wartburg” de Luxe (1989 rok) oraz kombajn „Vistula” — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Wołodyżowskiego 8 D/85 (po godz. 17).

„SKODE” 100 L — sprzedam. Olecko, ul. Kalinowa 6 m. 74.

„ZAPOROŻCA „Zaz 958” (rok prod. 1975) — sprzedam. Hajnówka, ul. Orzeszkowej 7/14, tel. 27-43 (po godz. 16).

„FIATA” 125 p — sprzedam. Białystok, Orzeszkowej 28 (po godz. 16).

„FIATA” 850 po wypadku na chodniku lub w całości — sprzedam. Alojzy Storonowicz. Dobrynie-wo Duże 110 (kolonia pod Gnią), tel. 3531-1.

„FIATA” 125 p 1300 — sprzedam. Piotr Bartosiewicz, zam. 16-324 Janówka, woj. suwalskie.

DWA „FIATY” 125 p MR — sprzedam. Białystok, Szosa do Jezewa 101 m. 28.

SYRENE 104 — stan dobry, sprzedam. Olecko, ul. Zydnamy 3/27.

ZAMIEŃCIE nową „Syrenę” na „FIAT” 125. Oferty 67926, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38.

SYRENE R 20, nowy silnik — sprzedam. Sklep Papierniczy Suwałki, Plac Konopnickiej 13.

SAMOCHOÓ „Syrena” 105, stan bardzo dobry — sprzedam. Wiadomość: Łomża, tel. 57-44, po godz. 16.

„SYRENE” 105, 104, stan bardzo dobry — tanio sprzedam. Suwałki, Emilii Plater 28 „a” m. 5.

„SYRENE” 105 — sprzedam. Józef Walicki, Suwałki, Nowotki 14.

„SYRENE” 105 (rok produkcji 1975, przebieg 15 tys.) — sprzedam. Gliżycko, 1 Maja 4 a/8, tel. 20-00 wieczorem.

„SYRENE” 105, rok produkcji 1977 — sprzedam. Władysław Dziedzia, zam. Spieszyn, gm. Bransk.

SAMOCHOÓ „Syrena” 105 — sprzedam. Białystok, B. Prusa 29.

„SYRENE” 104 — pilnie sprzedam. Białystok, ul. Wiktoria 8/1 m. 6.

„SYRENE” 105 na części lub w całości — sprzedam. Białystok, Zajączkowska 155.

„SYRENE” 104, w dobrym stanie — sprzedam. Białystok, tel. 33-22.

g 3718-1

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO

„FASTY”

w Białymstoku, ul. Przedzajłana 3

ZATRUDNIĄ mężczyzn i kobiety

w wieku powyżej 18 lat na przyzwanie do pracy w zawodach:

- tkackich
- przedzajłanych
- wykończalnych

Okres przyzwanienia trwa od 2 tygodni do 3 miesięcy, wynagrodzenie w tym okresie wynosi 1.800 zł miesięcznie. Po przyzwanieniu praca w systemie akordowym, wynagrodzenie 3.500 do 6.000 zł miesięcznie.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do pracy proszeni są o zgłaszanie się do Działu Osobowego i Szkolenia Zawodowego, pokój 32.

Osobom zamieszkującym zakład zapewnia zakwaterowanie w kwatery prywatnych za częściową odpłatnością.

K 2793-0

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Białymstoku

przyjmie kandydatów na przeszkolenie w zawodzie

kierowcy autobusowego

na prawo jazdy kat. Dm kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- wiek 22 do 35 lat
- wykształcenie minimum podstawowe (udokumentowane świadectwem)
- uregulowany stosunek do służby wojskowej
- odpowiedni stan zdrowia do zawodu kierowcy autobusowego,
- niekaralność sądowa,
- nie notowany w Izbie Wyrzędzeń,
- zameldowanie na terenie miasta Białegostoku,
- pozytywna opinia z poprzednich zakładów pracy,
- wyrażenie zgody na podpisanie umowy o przeprowadzenie 3 lat w charakterze kierowcy autobusowego.

Kurs trwa 5 miesięcy

Rozpoczęcie kursu od 1 września 1979 r.

W pierwszej kolejności przyjmowane będą osoby posiadające prawo jazdy.

W okresie szkolenia słuchacz otrzymuje wynagrodzenie oraz bezpłatny przejazd komunikacją miejską w Białymstoku.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE I UDZIELA INFORMACJI Ośrodek Szkolenia Zawodowego MPK Białystok, ul. Składowa 11, (pokój nr 3 i 4), dojazd autobusami linii Nr 6, 8, 15, 17.

K 2727-00

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia
mgr inż. Henrykowi Kasperkiewiczowi
Przeszeli Zarządu Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” w Białymstoku
z powodu zgonu

M A T K I
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy Biura Studiów, Projektów i Realizacji Inwestycji Przemysłu Mleczarskiego Oddział w Białymstoku.
K 2866-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia
Dyrektorowi STW O/Augustów
JERZEMU OKUŃSKIEMU
z powodu śmierci

T e s c i a
składają:
POP, Rada Zakładowa i pracownicy STW O/Augustów.
K 2845-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia
Kol. MARII BIRYCKIEJ
z powodu śmierci

M a t k i
składają:
Dyrekcja i Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej nr 2 w Hajnówce.
K 2850-1

Dyrekcji, POP, Radzie Zakładowej, pracownikom ZP Skielej w Białymstoku, Radzie i Dyrekcji Oddziału „Spółem” WSS w Białymstoku, Kierownikowi Radzie Zakładowej i współpracownikom PTIS PP „Browar” w Białymstoku oraz wszystkim, którzy okazali współczucie i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych
Piotra Zdrowomysłowa
serdeczne podziękowanie składa syn z rodziną.
K 3771-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia
lekarzom wet. MAŁGORZACIE i JACKOWI SZABŁOWSKIM
z powodu zgonu
Ojca i Tescia
składają:
współpracownicy WZWet. Oddział w Sokółce.
K 2868-1



Spółdzielnia Pracy Metalowców
IM. „1 MAJA”

w BIAŁYMSTOKU, ul. Elewatorska 17

poleca usługi

dla ludności w zakresie wykonawstwa:

- ♦ FORMATEK Z BLACHY OCYNKOWANEJ pokrytej tworzywem (plastifikowanej) o wymiarach 1000 mm × 2000 mm o grubości od 0,5 mm do 0,8 mm w cenie około 235 zł za 1 szt. w zależności od grubości blachy,
- ♦ GARAŻY METALOWYCH samochodowych składanych w cenie 16.000 zł,
- ♦ SKRZYNEK NARZĘDZIOWYCH w cenie 396 zł za 1 szt.
- ♦ REGAŁÓW PIWNICZNYCH i GARAŻOWYCH z kątownika perforowanego w cenie około 2.000 zł
- ♦ INNYCH USŁUG w zakresie ślusarstwa ogólnego.

Blizszych informacji udziela:

Dział Produkcji — tel. 292-31 wew. 4 przy ul. Elewatorskiej 17
i Zakład Usługowy przy ul. Botanicznej — tel. 207-88

PONADTO

ZAKŁAD USŁUGOWY przy ul. Pięknej 2
DORABIA KLUCZE DO SAMOCHODÓW i MIESZKAN
w trybie ekspresowym

Gwarantujemy wysoką jakość i terminowość świadczonych usług.

K 2536-00

ZAKŁADY PRALNICZE „FEMINA”

SPÓŁDZIELNIA PRACY w BIAŁYMSTOKU

uprzejmie prosią PT KLIENTÓW

o terminowe odbieranie upranej bielizny i garderoby z naszych punktów przyjęć.
W przypadku niedostarczenia w okresie dłuższym niż 10 dni po ustalonym terminie będziemy zmuszeni pobierać dodatkowe opłaty za składowanie.

K 3008-0

„WARSZAWA” 288 (rok 1979) — sprzedam. Olecko, Grunwaldzka 3 m. 2.

„WARSZAWA” M-20 — pilnie sprzedam w całości lub na części. Białystok, Puskina 48.

„WARSZAWA” 233 — pilnie sprzedam. Józef Bartosiewicz, Zaboryski, p-ta 18-41 Szypulski.

„WARSZAWA” M-20 — pilnie sprzedam. Białystok, Gajowa 41.

„WARSZAWA” 204 sprzedam lub zamienię na mniejszy samochód. Białystok, Pomorska 54.

„NYSE” 522 tow. 1977 rok — tanio sprzedam. Rządziłko, kol. Dryga, poczta Chodorówka.

„NYSE” 522 tow. (rok produkcji 1977) — sprzedam. Wacław Olaszewski, 19-122 Jasionówka.

„ZUKA” skrzyniowego, rok produkcji 1972 — pilnie sprzedam. Józef Kopras, Nowa Wieś, poczta Trzcielana.

„ZUKA” — stan bardzo dobry — sprzedam. Augustów, ul. Wojska Polskiego 54 b.

„ZUKA” — sprzedam. Sidra, ul. Krótka 9.

SAMOCHOÓ „Zuk”, skrzyniowy, rok produkcji 1977 oraz „Taksometr „Polax” 1, mechaniczny — sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Leszczyńska 45 m. 8 Michał Karczek.

SAMOCHOÓ „Star” 25 — sprzedam. 16-200 Grajewo, Os. 1000-lecia 1/8.

g 999-1

RÓŻNE

ENCYKLOPEDIA 16-tomowa — sprzedam. Białystok, Łukowa 16 m. 27 (w godz. 16-18).

WOZEK „Inwalidki” „Velo” 350, motocykl MZ 350 — sprzedam. Białystok, tel. 256-07.

TAPCZAN-półka — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Małopolka 8 (dojazd „1”, „14”, „15” w kierunku Chłodni).

TAKSOMETR „Polax” 2 — sprzedam. Białystok, tel. 218-06 (worek i srody po godz. 18).

TAKSOMETR mechaniczny TAM, produkcji radzieckiej sprzedam na targu polskim — sprzedam. Białystok, Grunтова 8 m. 85.

SPRZEDAM taksometr. Białystok, Żurawia 51 (po godz. 16).

KIOSK nadający się na zakład usługowy — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Konopnickiej 12 m. 4.

KIOSK warszawo-owocowy — kwiatowy oraz samochod „Tapan” — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Stajora 17 m. 97. Zgłaszać się w godz. 17-21.

SZKOLARNIE, działka budowlana koło Białegostoku — sprzedam. Białystok, ul. Odleża 1 (Wygodna). Wiadomość po godz. 17.

10-TYGDYNIOWA suk. odczarunek niemiecki — sprzedam. Białystok, Piska 2 a.

SZCZENIĘTA, owczarki niemieckie — sprzedam. Białystok, tel. 272-18.

g 3589-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu tragicznej śmierci
Henryka Steckiewicza
pracownika Wydziału Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach
składają:
Wojewoda Suwalski.
K 2848-1

Wyrazy głębokiego współczucia
JERZEMU OKUŃSKIEMU
z powodu zgonu

T e s c i a
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Białymstoku.
K 2864-1

Wyrazy głębokiego współczucia
WIERZE I MIKOŁAJOWI CYWONUKOM
z powodu zgonu

M a t k i i T e s c i o w e j
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz pracownicy Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Białymstoku.
K 2870-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu tragicznej śmierci
Tow. Henryka Steckiewicza
inspektora wojewódzkiego w Wydziale Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach
składają:
współpracownicy, OOP, Oddziałowa Rada Zakładowa.
K 2847-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia
RODZINIE
z powodu śmierci naszego pracownika
Jana Karczewskiego
składają:
Rada Zakładowa, POP, Zarząd oraz pracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Koryciźnie.
K 2875-1

Wyrazy szczerzego współczucia
Kol. ALEKSANDROWI OWSIEJCZUKOWI
z powodu zgonu

M a t k i
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Białostockiego Przedsiębiorstwa Robot Zmechanizowanych i Maszyn Budowlanych w Białymstoku.
K 2871-1

Wyrazy głębokiego i serdecznego współczucia
RODZINIE
z powodu tragicznej śmierci
Leona Grabowskiego
składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy Rejonu Dróg Publicznych w Białymstoku.
K 2877-1

Wyrazy głębokiego współczucia
LONGINIE i EUGENIUSZOWI ŚWIERZYŃSKIM
z powodu śmierci
Ojca i Tescia
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy WZSR Zakładu Gospodarczego w Augustowie.
K 2863-1



Nowości muzyki rozrywkowej

na płytach i pocztówkach dźwiękowych

w nowo otwartych sklepach „TONPRESS”

- Białystok, ul. Ostrowskiego 11
- Łomża, ul. Bernatowicza 3
- Suwałki, ul. Waryńskiego (pawilon).

ZAPRASZAMY

K 2825-0

Celia poleca Panom do odżywienia i pielęgnacji cery

Nowość!

KREM KAROTENOWY — tłusty odżywczy na noc dla cer suchych i normalnych

Krem zawiera olej karotenowy bogaty w łatwo przyswajalne składniki biologiczne.



Do nabycia w drogeriach i sklepach kosmetycznych.

K 2818-00



DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWEGO CUKROWNIE PODLASKIE w Łapach

został rozpoczęty werbunek pracowników sezonowych

na kampanię cukrowniczą 1979/80 na następujące stanowiska:

- wagowy
- kontysta
- procentowy
- pakowacz cukru
- laborant
- robotnik niewykwalifikowany

do pracy bezpośrednio w Cukrowni Łapy i na terenowych punktach odbioru buraków na terenie województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

ZGŁOSZENIA MIENNE PROSIMY NIEZWŁOŻNIE KIEROWAĆ POD ADRESEM:

Cukrownia „Łapy” Dział Spraw Pracowniczych 18-100 Łapy.

O terminie podjęcia pracy zainteresowani zostaną powiadomieni oddzielnym pismem. Pracownicy sezonowi zatrudnieni bezpośrednio w Cukrowni Łapy otrzymują bezpłatne zakwaterowanie i obojady po cenach zniżkowych.

BLIŻSZYCH INFORMACJI na temat warunków pracy i płacy udziela Dział Spraw Pracowniczych telefon 271 do 279 wew. 155.

DYREKCJA PP „Cukrownie Podlaskie” K 2837-0

PRZERWY W DOPŁYWIE PRĄDU
Zakład Energetyczny Rejon Białystok przetrzaśa odbiorców energii elektrycznej za przerwy które wystąpią:
w dniach 25, 26, 27 i 28.7.79 r. w godz. 7-18 w Białymstoku przy ul. Złotych, Smila, Nowatorska, Zdrowa, Puchatka, Kolonijna, Wczasowa, Turystyczna, Kapiełowa, Przejściowa, Sowalska, Sobolewska, Podłężna, Pozłoma, Pionowa, Gródecka, Piskowa.
dnia 26.7.79 r. w godz. 7-17 w Białymstoku dzielnic Piatrasze oraz Szosa Północno-Obwodowa, Malmieda, Piotrkowska, Aleja 1-go Maja 26 i 28.
od dnia 27.7.79 r. od godz. 7 do dnia 28.7.79 r. do godz. 19 w Białymstoku przy ul. Zwycięstwa, Wysoki Stolec, Ogrodniczy, Długa, Swoboda, Skrajna, Sienieja, Lodowa, Stroma, Lłana, Samolna, Niska, Marcukowska.
Przerwy spowodowane są remontem urządzeń energetycznych.
K 2853-1

Rejon Energetyczny Łapy przetrzaśa odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej jakie wystąpią w miejscowości:
— Suraz ul. Rekiowa, Bielecka, Chorowska, Zakosielna, Mostowa, Kołoczińska, Zawyski, I, II od dn. 30.7.79 r. do dn. 31.7.79 r. w Siedzińsku, Rynek, Zimnochy, kol. Zawyski, kol. Ostasze od dn. 30.7.79 r. do dnia 30.7.79 r. w godz. 8-13 oraz od dn. 1.08. do dn. 2.08.79 r. w godz. 8-15.
— Strabla PCR, Strabla I, II, Strabla, Strabla PKP, Wiktoryn Leśny, Jacewicze, Strabla Gospodarstwo Rolne od dn. 30.7.79 r. do dn. 1.08.79 r. w godz. 8-16.
Powyższe przerwy podyktowane są przeglądem linii SN.
Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy tel. 201.

K 2851-1

SZCZENIĘTA rasy owczarek alaski — sprzedam. Białystok, Armii Radzieckiej 97.

SUKIE roczna Westheland, rodowodowa po złotych medalistach, ułożona do słowianina — sprzedam. Grajewo, Słowackiego 3. Karluk.

KLACZE 3 let z srebrskim — sprzedam. Zy

MEDYCYNIA SZKOLNA

w przyszłościowym wymiarze

Wyrazem przyszłościowego myślenia o zdrowiu naszego społeczeństwa jest m.in. funkcjonowanie przy ZOZ-ach przychodni medycyny szkolnej. W Białymstoku wojewódzka placówka tego typu utworzona w roku 1975 i powierzono jej zorganizowanie, a następnie nadzór nad działalnością analogicznych przychodni, pracujących przy terenowych zespołach opieki zdrowotnej.

O bok wielu zwolenników i sprzymierzeńców nowego modelu opieki zdrowotnej nad uczniami w szkole, który ma być w służbie zdrowia przyszłości. We wiadomości, że opiekę pediatryczną mamy zadowolającą, a sieć poradni spec-

Potrzebny tyk edukacji

Chociaż od zakończenia tegorocznych egzaminów matury upłynęło już sporo czasu, sprawa, która opisuje w swym liście do nas misję Szkoła Białostocka - Irena S. wyrażać się może w każdym innym okresie roku.

Nasza Czytelniczka jest nauczycielką w jednym z białostockich liceów ogólnokształcących. Wybrała się do fryzjera, by zrobić sobie fryzurę. W zakładzie w osiedlu "Piasta" odesłano ją z kwitkiem. W salonie "Wenus" przy ul. Marchlewskiego również kazano jej spódk czekać, a w końcu powiedziano, że chyba nie z tego nie będzie. Nie pomogły tłumaczenia, że to okazji matury, że w jej sytuacji nie jest obywatelką, że pojechała na egzamin, że w starannej kofeince z ciastem z rozkochaną głową. Irena S. zmarła w na wizytę w fryzjerskich gabinetach kilka godzin i w końcu domu wróciła nie uczesana.

Rozżalona, píše do nas: "Przez tyle lat wkładałam młodzieży do głowy zasady poszanowania innych i wyznaczenia sumienia, a w tym momencie, gdy widzę takie białostockie przykłady podjęcia do klientów, nie mam się co zdziwić. Może tak źle jednak nie będzie. Wiem natomiast, że pewnie, że panie fryzjerki z osiedla "Piasta" i zakładu "Wenus" mogłyby takowej edukacji nieco iść na zdrowie i dla siebie i klientów."

(mip)

ZGUBIONO

W dniu 23 bm. około godz. 23 w lokalu na numerze bocznym 13 pozostawiono dokumenty (w tym paszport zagraniczny) na nazwisko Marczyk SZYMON. Znałaczka proszona jest o zwrot za nagrodą pod adres znajdujący się w dokumentach. (az)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁOSTOKU
TEATR
Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki - nieczynny.
Państwowy Teatr Lalek - przerwa urlopową.
KINA
"Półka" - "Mistrz Kierownicy" (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000, 1001, 1002, 1003, 1004, 1005, 1006, 1007, 1008, 1009, 1010, 1011, 1012, 1013, 1014, 1015, 1016, 1017, 1018, 1019, 1020, 1021, 1022, 1023, 1024, 1025, 1026, 1027, 1028, 1029, 1030, 1031, 1032, 1033, 1034, 1035, 1036, 1037, 1038, 1039, 1040, 1041, 1042, 1043, 1044, 1045, 1046, 1047, 1048, 1049, 1050, 1051, 1052, 1053, 1054, 1055, 1056, 1057, 1058, 1059, 1060, 1061, 1062, 1063, 1064, 1065, 1066, 1067, 1068, 1069, 1070, 1071, 1072, 1073, 1074, 1075, 1076, 1077, 1078, 1079, 1080, 1081, 1082, 1083, 1084, 1085, 1086, 1087, 1088, 1089, 1090, 1091, 1092, 1093, 1094, 1095, 1096, 1097, 1098, 1099, 1100, 1101, 1102, 1103, 1104, 1105, 1106, 1107, 1108, 1109, 1110, 1111, 1112, 1113, 1114, 1115, 1116, 1117, 1118, 1119, 1120, 1121, 1122, 1123, 1124, 1125, 1126, 1127, 1128, 1129, 1130, 1131, 1132, 1133, 1134, 1135, 1136, 1137, 1138, 1139, 1140, 1141, 1142, 1143, 1144, 1145, 1146, 1147, 1148, 1149, 1150, 1151, 1152, 1153, 1154, 1155, 1156, 1157, 1158, 1159, 1160, 1161, 1162, 1163, 1164, 1165, 1166, 1167, 1168, 1169, 1170, 1171, 1172, 1173, 1174, 1175, 1176, 1177, 1178, 1179, 1180, 1181, 1182, 1183, 1184, 1185, 1186, 1187, 1188, 1189, 1190, 1191, 1192, 1193, 1194, 1195, 1196, 1197, 1198, 1199, 1200, 1201, 1202, 1203, 1204, 1205, 1206, 1207, 1208, 1209, 1210, 1211, 1212, 1213, 1214, 1215, 1216, 1217, 1218, 1219, 1220, 1221, 1222, 1223, 1224, 1225, 1226, 1227, 1228, 1229, 1230, 1231, 1232, 1233, 1234, 1235, 1236, 1237, 1238, 1239, 1240, 1241, 1242, 1243, 1244, 1245, 1246, 1247, 1248, 1249, 1250, 1251, 1252, 1253, 1254, 1255, 1256, 1257, 1258, 1259, 1260, 1261, 1262, 1263, 1264, 1265, 1266, 1267, 1268, 1269, 1270, 1271, 1272, 1273, 1274, 1275, 1276, 1277, 1278, 1279, 1280, 1281, 1282, 1283, 1284, 1285, 1286, 1287, 1288, 1289, 1290, 1291, 1292, 1293, 1294, 1295, 1296, 1297, 1298, 1299, 1300, 1301, 1302, 1303, 1304, 1305, 1306, 1307, 1308, 1309, 1310, 1311, 1312, 1313, 1314, 1315, 1316, 1317, 1318, 1319, 1320, 1321, 1322, 1323, 1324, 1325, 1326, 1327, 1328, 1329, 1330, 1331, 1332, 1333, 1334, 1335, 1336, 1337, 1338, 1339, 1340, 1341, 1342, 1343, 1344, 1345, 1346, 1347, 1348, 1349, 1350, 1351, 1352, 1353, 1354, 1355, 1356, 1357, 1358, 1359, 1360, 1361, 1362, 1363, 1364, 1365, 1366, 1367, 1368, 1369, 1370, 1371, 1372, 1373, 1374, 1375, 1376, 1377, 1378, 1379, 1380, 1381, 1382, 1383, 1384, 1385, 1386, 1387, 1388, 1389, 1390, 1391, 1392, 1393, 1394, 1395, 1396, 1397, 1398, 1399, 1400, 1401, 1402, 1403, 1404, 1405, 1406, 1407, 1408, 1409, 1410, 1411, 1412, 1413, 1414, 1415, 1416, 1417, 1418, 1419, 1420, 1421, 1422, 1423, 1424, 1425, 1426, 1427, 1428, 1429, 1430, 1431, 1432, 1433, 1434, 1435, 1436, 1437, 1438, 1439, 1440, 1441, 1442, 1443, 1444, 1445, 1446, 1447, 1448, 1449, 1450, 1451, 1452, 1453, 1454, 1455, 1456, 1457, 1458, 1459, 1460, 1461, 1462, 1463, 1464, 1465, 1466, 1467, 1468, 1469, 1470, 1471, 1472, 1473, 1474, 1475, 1476, 1477, 1478, 1479, 1480, 1481, 1482, 1483, 1484, 1485, 1486, 1487, 1488, 1489, 1490, 1491, 1492, 1493, 1494, 1495, 1496, 1497, 1498, 1499, 1500, 1501, 1502, 1503, 1504, 1505, 1506, 1507, 1508, 1509, 1510, 1511, 1512, 1513, 1514, 1515, 1516, 1517, 1518, 1519, 1520, 1521, 1522, 1523, 1524, 1525, 1526, 1527, 1528, 1529, 1530, 1531, 1532, 1533, 1534, 1535, 1536, 1537, 1538, 1539, 1540, 1541, 1542, 1543, 1544, 1545, 1546, 1547, 1548, 1549, 1550, 1551, 1552, 1553, 1554, 1555, 1556, 1557, 1558, 1559, 1560, 1561, 1562, 1563, 1564, 1565, 1566, 1567, 1568, 1569, 1570, 1571, 1572, 1573, 1574, 1575, 1576, 1577, 1578, 1579, 1580, 1581, 1582, 1583, 1584, 1585, 1586, 1587, 1588, 1589, 1590, 1591, 1592, 1593, 1594, 1595, 1596, 1597, 1598, 1599, 1600, 1601, 1602, 1603, 1604, 1605, 1606, 1607, 1608, 1609, 1610, 1611, 1612, 1613, 1614, 1615, 1616, 1617, 1618, 1619, 1620, 1621, 1622, 1623, 1624, 1625, 1626, 1627, 1628, 1629, 1630, 1631, 1632, 1633, 1634, 1635, 1636, 1637, 1638, 1639, 1640, 1641, 1642, 1643, 1644, 1645, 1646, 1647, 1648, 1649, 1650, 1651, 1652, 1653, 1654, 1655, 1656, 1657, 1658, 1659, 1660, 1661, 1662, 1663, 1664, 1665, 1666, 1667, 1668, 1669, 1670, 1671, 1672, 1673, 1674, 1675, 1676, 1677, 1678, 1679, 1680, 1681, 1682, 1683, 1684, 1685, 1686, 1687, 1688, 1689, 1690, 1691, 1692, 1693, 1694, 1695, 1696, 1697, 1698, 1699, 1700, 1701, 1702, 1703, 1704, 1705, 1706, 1707, 1708, 1709, 1710, 1711, 1712, 1713, 1714, 1715, 1716, 1717, 1718, 1719, 1720, 1721, 1722, 1723, 1724, 1725, 1726, 1727, 1728, 1729, 1730, 1731, 1732, 1733, 1734, 1735, 1736, 1737, 1738, 1739, 1740, 1741, 1742, 1743, 1744, 1745, 1746, 1747, 1748, 1749, 1750, 1751, 1752, 1753, 1754, 1755, 1756, 1757, 1758, 1759, 1760, 1761, 1762, 1763, 1764, 1765, 1766, 1767, 1768, 1769, 1770, 1771, 1772, 1773, 1774, 1775, 1776, 1777, 1778, 1779, 1780, 1781, 1782, 1783, 1784, 1785, 1786, 1787, 1788, 1789, 1790, 1791, 1792, 1793, 1794, 1795, 1796, 1797, 1798, 1799, 1800, 1801, 1802, 1803, 1804, 1805, 1806, 1807, 1808, 1809, 1810, 1811, 1812, 1813, 1814, 1815, 1816, 1817, 1818, 1819, 1820, 1821, 1822, 1823, 1824, 1825, 1826, 1827, 1828, 1829, 1830, 1831, 1832, 1833, 1834, 1835, 1836, 1837, 1838, 1839, 1840, 1841, 1842, 1843, 1844, 1845, 1846, 1847, 1848, 1849, 1850, 1851, 1852, 1853, 1854, 1855, 1856, 1857, 1858, 1859, 1860, 1861, 1862, 1863, 1864, 1865, 1866, 1867, 1868, 1869, 1870, 1871, 1872, 1873, 1874, 1875, 1876, 1877, 1878, 1879, 1880, 1881, 1882, 1883, 1884, 1885, 1886, 1887, 1888, 1889, 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899, 1900, 1901, 1902, 1903, 1904, 1905, 1906, 1907, 1908, 1909, 1910, 1911, 1912, 1913, 1914, 1915, 1916, 1917, 1918, 1919, 1920, 1921, 1922, 1923, 1924, 1925, 1926, 1927, 1928, 1929, 1930, 1931, 1932, 1933, 1934, 1935, 1936, 1937, 1938, 1939, 1940, 1941, 1942, 1943, 1944, 1945, 1946, 1947, 1948, 1949, 1950, 1951, 1952, 1953, 1954, 1955, 1956, 1957, 1958, 1959, 1960, 1961, 1962, 1963, 1964, 1965, 1966, 1967, 1968, 1969, 1970, 1971, 1972, 1973, 1974, 1975, 1976, 1977, 1978, 1979, 1980, 1981, 1982, 1983, 1984, 1985, 1986, 1987, 1988, 1989, 1990, 1991, 1992, 1993, 1994, 1995, 1996, 1997, 1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022, 2023, 2024, 2025, 2026, 2027, 2028, 2029, 2030, 2031, 2032, 2033, 2034, 2035, 2036, 2037, 2038, 2039, 2040, 2041,

